



Sygn. akt III KK 373/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie P. K.

skazanego z 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 24 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego

od prawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w M.

z dnia 9 lipca 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonego od
popelnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem nakazowym, który objął 4 osoby z zarzutami popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., P. K. został uznany winnym zarzucanego mu czynu, tj. tego, że w czerwcu 2009 roku, będąc pracownikiem Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami (byli nimi dwoje z trzech pozostałych współoskarżonych – SN), podrobił umowę o pracę zawartą z kierownikiem Ośrodka, a datowaną na dzień 18.08.2008 r., w celu użycia za autentyczną i skazany za to na 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda. Od wyroku tego trzech pozostali oskarżeni wnieśli sprzeciwy, a w konsekwencji prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 kwietnia 2013 r., zostali oni uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów. Natomiast wobec P. K. wyrok nakazowy uprawomocnił się w dniu 21 lipca 2010 r., z uwagi na niewniesienie sprzeciwu.

We wrześniu 2013 r., kasację od tegoż wyroku nakazowego na korzyść P. K. wywiódł Prokurator Generalny, zarzucając obrazę art. 500 § 1 i 3 k.p.k., polegającą na uznaniu, na podstawie zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a okoliczności czynu nie budzą wątpliwości i wydaniu orzeczenie w formie wyroku nakazowego, co doprowadziło do rażącego naruszenia prawa materialnego przez skazanie tego oskarżonego za popełnione przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., mimo że zarzucany mu czyn nie wyczerpuje znamion tego przestępstwa. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec P. K. i przekazanie tej sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych Sądowi Rejonowemu w S.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, a kierunek tej skargi, pozwala na uwzględnienie jej w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k., i to z konsekwencjami dalej idącymi niż sugeruje to skarżący.

Jak wynika bowiem z materiałów przeprowadzonego w tej sprawie dochodzenia, chodziło o to, że dwoje z oskarżonych, a to kierownik Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w M. oraz podinspektor d/s osobowych i sekretariatu tego Ośrodka, w czerwcu 2009 r., mieli, działając wspólnie i w

porozumieniu z dwoma pracownikami tego Ośrodka, w tym z oskarżonym P. K., podrobić ich umowy o pracę, zawarte dotąd na czas określony w ten sposób, że sporządzili nowe umowy już na czas nieokreślony, opatrując je datami poprzednio zawartych umów - gdy chodzi o P. K. datą 18 sierpnia 2008 r. - i zastąpili nimi w dokumentacji poprzednie, wyjęte z niej, umowy o pracę. Żaden z oskarżonych nie przyznawał się do winy, przy czym kierownik Ośrodka i podinspektor d/s osobowych skorzystali z prawa do odmowy składania wyjaśnień, a dwaj pozostali złożyli takie wyjaśnienia. P. K., jako podejrzany wyjaśnił, że występował wraz z kolegą o zmianę charakteru umowy na umowę na czas nieokreślony, a w maju lub czerwcu 2009 r., wezwany przez kierownika podpisał przygotowaną już nową umowę, która opatrzona była datą, jak ta pierwsza, ale sporządzono ją już na czas nieokreślony (k. 31-32 akt prokuratorskich w aktach sądowych II K .../10 – obecnie K .../13). Podobnie wyjaśniał drugi z podejrzanych pracowników (k. 39-40). Z zeznań zaś jednego ze świadków wynikało m.in., że około czerwca 2009 r. kierownik Ośrodka poprosił go o teczkę dwóch pracowników i wyjął z nich kopie dotychczasowych umów wkładając w to miejsce nowe umowy (k. 16-17). Natomiast z zeznań innego (*nota bene* autora zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa) - że kierownik miał wprawdzie prawo zawierać z pracownikami nowe umowy na czas nieokreślony, ale nie mógł ich antydatować i zastępować nimi dotychczasowych umów (k. 9-10).

Przy tego typu dowodach trudno było jednak uznać, aby spełnione zostały wymogi art. 500 § 1 i 3 k.p.k., który dopuszcza przekazanie sprawy do trybu nakazowego jedynie wówczas, gdy na podstawie materiałów postępowania przygotowawczego można uznać, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, zezwalając na wydanie wyroku nakazowego, jako wyroku skazującego, tylko wtedy, jeżeli na podstawie tego materiału okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Należało zaś mieć na uwadze, że skoro oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., polegającego na podrobieniu dokumentu, to winno być wykazane, że – jak przyjmuje się zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie – podrobienie dokumentu ma miejsce jedynie wówczas, gdy dokument ten nie pochodzi od osoby, w imieniu której został on sporządzony, a więc gdy zostaje wytworzony przez osobę nieupoważnioną do jego wystawienia.

Chodzi zatem o sporządzenie dokumentu polegające na zachowaniu pozorów, że pochodzi on od uprawnionego podmiotu, a więc tzw. falsyfikatu, czy imitacji dokumentu autentycznego (zob. np. M. Królikowski, R. Zawłocki [red.] Kodeks karny. Część szczególna, Warszawa 2013, t. II, s. 458; A. Wąsek [red.] Kodeks karny. Część szczególna, Warszawa 2005, t. II, s. 629; O. Górniok [red.] Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 817; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 578, czy L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2007, s. 315 oraz m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2000 r., III KKN 233/98, OSN PiPr 2001, nr 5, poz. 4, z dnia 5 marca 2003 r., III KKN 165/01, LEX nr 77003, czy z dnia 19 stycznia 2011 r., IV KK 373/10, LEX nr 688706). Dokumentem wskazanym zaś w zarzucie czynionym oskarżonemu, była umowa o pracę zawarta między nim a kierownikiem jednostki, która go zatrudniała, należało zatem zastanowić się, czy można tu mówić o podrobieniu dokumentu, skoro pochodzi on od osób uprawnionych. Niewątpliwie zatem przekazanie tej sprawy do trybu nakazowego było nieprawidłowe i nietrafne. W świetle bowiem materiałów sprawy nie istniał żaden dowód, który wskazywałby na spełnienie się znamienia zarzucanego oskarżonemu czynu. Dowody te nie wskazywały także, aby można mu było przypisać popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w inny przewidziany tam sposób, czyli przez przerobienie albo używanie go jako autentycznego, skoro umowę tę kierownik włożył do jego akt osobowych.

Tym samym zatem, zarówno z uwagi na przedmiot zarzucanego zachowania, jak i okoliczności jego zaistnienia, brak było w tej sprawie w ogóle możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. To zaś oznacza, że skazanie go było w sposób oczywisty niesłuszne. Dlatego też, stosownie do art. 537 § 2 k.p.k., uwzględniając tę kasację i uchylając w związku z tym zaskarżony wyrok nakazowy, Sąd Najwyższy zdecydował o uniewinnieniu oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, nie dostrzegając potrzeby przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania. W związku z powyższym, przejęto jednocześnie koszty procesu dotyczącego tego oskarżonego na Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na sentencji.

Przewodniczący: SSN (Tomasz Grzegorzczak)

Sędziowie: SSN (Dorota Rysińska)

SSN (Włodzimierz Wróbel)